



ISSN 1643-1782

**MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. BRATA ALBERTA W BUSKU-ZDROJU
NR 178 MARZEC 2015 ROK**



Fot. Ks. Marek Podyma

DROGA KRZYŻOWA Z UDZIAŁEM OJCA ŚW. FRANCISZKA W KOŁOSEUM (fragmenty)

Twój Kościół nie ma granic i jest prawdziwą matką dla wszystkich! Amen.



I Jezus ma śmierć skazany (oskarżycielski palec)

Panie Jezu, są dłonie, które podtrzymują, i takie, które podpisują niesprawiedliwe wyroki. Spraw, byśmy podtrzymywani Twoją łaską nie odrzucali nikogo. Broń nas przed oszczerstwem i kłamstwem. Pomóż nam, byśmy zawsze szukali prawdy i stali po stronie słabszych, zdolni towarzyszyć im w drodze. I daj Twoje światło tym, których misją jest sądzić w trybunale, aby wydawali zawsze wyroki sprawiedliwe i prawdziwe. Amen.

IV Jezus spotyka swoją Matkę (solidarne łzy)

Wokół Maryi nigdy nie będziemy ludem osieroconym! Nigdy nie będziemy zapomniani. Maryja daje nam czuły dotyk macierzyńskiego pocieszenia i mówi: „Niech się nie trwoży twoje serce „Zdrowaś Matko moja, daj mi Twoje święte błogosławieństwo. Amen.



II Jezus bierze krzyż na swoje ramiona (ciężkie jarzmo kryzysu)

Panie Jezu, nasz mrok wciąż gęstnieje! Ubóstwo przemienia się w nędzę. Nie mamy chleba dla naszych dzieci, a nasze sieci są puste. Niepewna jest nasza przyszłość. Załatw pracę, której brakuje. Wzbudź w nas gorliwość na rzecz sprawiedliwości, aby życie, które wiemy, nie wlokło się, lecz było przeżywane z godnością! Amen.

V Cyrenejczyk pomaga nieść Krzyż Jezusowi (przyjacielska dłoń, która podnosi)

Panie Jezu, w przyjacielu Cyrenejczyku przejawia się serce Twojego Kościoła, który czyni się dachem miłości dla tych, co Ciebie pragną. Braterska pomoc jest kluczem, by przekroczyć razem bramę Życia. Nie pozwól, by nasz egoizm kazał nam przechodzić obojętnie, lecz pomóż nam rozlewać olejek pocieszenia na rany drugich, byśmy byli ich wiernymi towarzyszami drogi, bez ucieczek i nigdy nie przestając wybierać braterstwa. Amen.

III Jezus pada po raz pierwszy pod ciężarem krzyża (kruchosc, która otwiera nas na gościnność)

Panie Jezu, który się upokorzyłeś, by wykupić nasze słabości, uzdolnij nas do prawdziwej wspólnoty z naszymi najuboższymi braćmi. Wyrwij z naszych serc wszelki korzeń lęku i wygodnej obojętności, który przeszkadza nam w rozpoznaniu Ciebie w imigrantach, by zaświadczyć, że

VI Weronika ociera twarz Jezusowi (kobieca czułość)

Panie Jezu, jakże ciążą brak kogoś, o kim marzymy, by był przy nas w dniach strapienia! Otul nas tym płótnem, co nosi ślad Twojej cennej krwi, którą wylałeś na drodze opuszczenia. Pozwól dostrzec w Jezusie każdego bliźniego, którego trzeba pocieszyć dotykiem czułości, by dotrzeć do jęku bólu tych, którzy nie doświadczają opieki ani ciepła współczucia i umierają w samotności. Bez Ciebie nie mamy ani nie możemy dać im żadnej ulgi. Amen.



VII Jezus upada po raz drugi (*trwoga przed więzieniem i torturą*)

Panie Jezu, chwytam Ciebie bezgraniczne wzruszenie, gdy widzę Cię upadającego z mojego powodu. Żadnej zasługi, za to wielość grzechów, niekonsekwencji i słabości. Błogosławieni jesteśmy, jeśli dzisiaj żyjemy tu na ziemi, z Tobą, wolni od potępienia. Dozwól nam, byśmy nie uciekali od odpowiedzialności, daj nam zamieszkać bezpiecznie w Twoim uniżeniu, z dala od roszczeń wszechwładzy, by powtórnie zrodzić się do nowego życia jako stworzenia uczynione dla Nieba. Amen.

IX Jezus upada po raz trzeci (*przezwyćżyć złą nostalgię*)

Ten Jezus, który chwieje się i pada, ale potem na nowo wstaje, jest pewnością nadziei że będziemy zwycięzcami dzięki mocy Jego miłości! Panie Jezu, prosimy Cię, podnieś z prochu nędzarza, podźwignij ubogiego, każ im zasiąść z książętami i wyznacz im tron chwały. Łuk mocarzy połam, a przyoblecz mocą słabych, bo tylko Ty możesz nas swoim ubóstwem ubogacić. Amen.



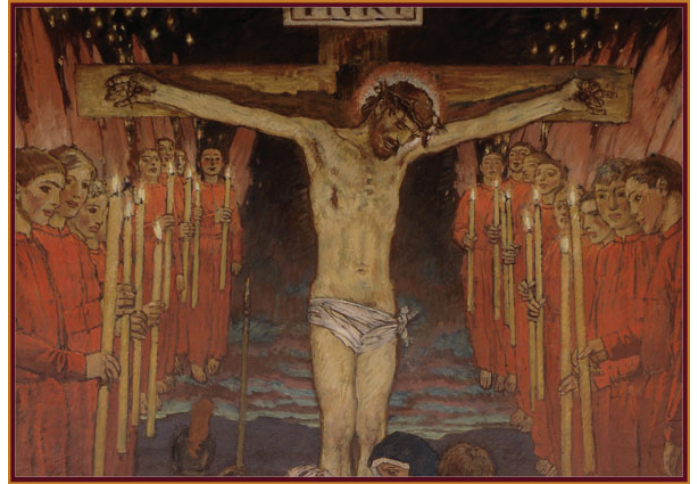
X Jezus z szat obnażony (*jedność i godność*)

Panie Jezu, pragniemy na powrót być niewinni jak dzieci, by wejść do królestwa niebieskiego, oczyszczeni z naszych brudów i bożków. Usuń z naszych piersi kamienne serca podziałów, które czynią Kościół mało wiarygodnym. Daj nam nowe serce i nowego ducha, by żyć wedle Twoich przykazań, zachowując i wcielając w życie Two-

je ustawy. Amen.

XI Jezus przybity do krzyża (*na łożu boleści*)

Panie Jezu, nie stój z dala ode mnie, siądź przy moim łożu boleści i bądź przy mnie. Nie zostawiaj mnie samego, wyciągnij swoją rękę i podnieś mnie! Wierzę, że jesteś Miłością, i wierzę, że Twoja wola jest wyrazem miłości; dlatego oddaję się Twojej woli, bo zawieram Twojej Miłości. Amen



XII Jezus umiera na Krzyżu (*jęk siedmiu słów*)

Ojcze, w Twoje ręce oddaję ducha Mego” (Łk 23, 46). Nie ma już rozpaczki nicości. Ale pełna ufność w ojcowskie ręce, oddanie się Jego sercu. Boże, który przez mękę Chrystusa naszego Pana wyzwoliłeś nas od śmierci, spuścizny dawnego grzechu przeniesionej na cały rodzaj ludzki, odnow nas na podobieństwo Twojego Syna; a jak nosiliśmy w sobie obraz ziemskiego człowieka, tak przez działanie Twojego Ducha spraw, byśmy nosili obraz człowieka niebieskiego. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.



XIII Jezus zdjęty z krzyża i powierzony Matce (*miłość silniejsza niż śmierć*)

Panno Bolesna, Ty w naszych sanktuariach ukazujesz nam swoje świetliste oblicze, gdy z oczami zwróconymi ku niebu i otwartymi dłońmi oddajesz Ojcu w znaku kapłańskiego daru odkupieńczą ofiarę Twojego Syna Jezusa. Ukaż nam słodycz ostatniego wiernego uścisku

i daj nam swoje macierzyńskie pocieszenie, aby ból codzienności nigdy nie zrywał nadziei na życie po śmierci. Amen.



XIV Jezus złożony do grobu (nowy ogród)

Zachowaj mnie Boże, do Ciebie się uciekam.
Ty jesteś moim udziałem w dziedzictwie
i moim kielichem,
w Twoich rękach są moje losy.
Stawiam sobie zawsze Ciebie przed oczami
jako mego Pana,
stoisz po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.
Dlatego się cieszy moje serce, dusza się raduje,
a ciało moje będzie spoczywać z ufnością,
bo nie pozostawisz mojej duszy w otchłani
i nie dozwolisz, by Twój sługa zasnął grobu.
Ty ścieżkę życia mi ukazesz,
pełnię radości przy Tobie,
rozkosze na wieki po Twojej prawicy
Nawracajmy się i wierźmy w Ewangelię

NAWRACAJMY SIĘ I WIEZMY W EWANGELIĘ

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Rozpoczęliśmy Wielki Post.



Jest to czas łaski i pracy nad przemianą swojego serca. Słowo Boże, kierowane do nas w tym okresie, zachęca do odwrócenia się od zła i zwrócenia ku Panu Bogu. Kościół

zachęca do postu, modlitwy i jałmużny. Post jest fundamentem ascezy chrześcijańskiej. Jest on nie tylko oparty na nakazie spożywania określonej ilości i jakości pokarmu, nie jest rodzajem diety, ale osobistą decyzją, aby przez odmówienie sobie pewnych rzeczy, które lubimy, które nam smakują, otworzyć się na Boga i bliźniego. Post może być formą solidarności z cierpiącymi głód. Służy też oczyszczeniu, zbliżeniu do Pana Boga. Jezus przypomina nam, że pewien rodzaj duchów wyrzuca się

postem i modlitwą (por. Mt 17,21).

Do modlitwy jesteśmy zapraszani codziennie. Towarzyszy nam ona w każdym momencie: rano, podczas naszych obowiązków oraz wieczorem, kiedy podsumowujemy każdy przeżyty dzień. Przykład dał nam Chrystus, który modlił się w różnych okolicznościach oraz przed wszystkimi ważnymi wydarzeniami. Modlitwa jest zjednoczeniem się z Panem Bogiem i oddechem dla duszy. Czyni nasze życie piękniejszym. Może być wspólnotowa i osobista. Nawet kiedy wypowiadamy akty strzeliste – „Jezu, ufam Tobie”, „Boże prowadź mnie” – odkrywamy obecność Boga.

Jałmużna, znana nie tylko w praktyce Kościoła katolickiego, jest darem otwartego serca. Powinna być motywowana przykazaniem miłości, a nie litością.

Obserwujemy, że jałmużna przyjmuje dziś różne formy. Na przykład dzieł miłosierdzia, które funkcjonują dzięki szczodrości i życzliwości wiernych ze wspólnot parafialnych. Może być też wyrazem naszej osobistej ofiary, często skromnej i bezimiennej, czasami niewielkiej, ale uczynionej z miłością. Wartość jałmużny jest ogromna i dowodzi, że z miłości interesują się losem braci i siostr, którzy są w potrzebie.

Do głębszej refleksji nad własnym życiem skłaniają nas nabożeństwa pasyjne: Droga Krzyżowa i Gorzkie Żale. Odkrywamy w nich prawdę o krzyżu oraz o zbawczej i odkupieńczej mocy Chrystusa. Trudne doświadczenia obecne są w życiu każdego człowieka, ale patrząc na cierpiącego Jezusa widzimy, że nie jesteśmy w nich sami. Wielki Post wpisuje się w przesłanie, które Kościół przeżywa w roku duszpasterskim: „Nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię”.

Zawsze nawraca się człowiek dobrej woli. Nawrócenie jest oczyszczeniem z tego, co jest słabe i grzeszne oraz służy odnowie wiary, którego źródłem jest Ewangelia, Księga Życia i Miłości. Sięgając do Niej, żyjemy w prawdzie o sobie i jest nam łatwiej podejmować wszystkie wymagania wynikające z przykazania miłości Boga i bliźniego. Szczęść Boże.

Jan Piotrowski, biskup kielecki

SPRAWOZDANIE DUSZPASTERSKO-EKONOMICZNE ZA 2014 ROK

Do zakresu obowiązków duszpasterzy parafii p.w. Św. Brata Alberta należą: posługa w kościele parafialnym p.w. św. Brata Alberta, w kaplicy św. Anny, w kościółku p.w. św. Stanisława Męczennika w Chotelku Zielonym, w kaplicy p.w. Miłosierdzia Bożego w Szpitalu Wojskowym i w kaplicy p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej w Szpitalu Kardiologicznym Krystyna. Księża odpowiadają w niedzielę 11 Mszy św. w pięciu miejscach.

W parafii duszpasterzuje proboszcz i trzech wikariuszy, ks. kustosz kaplicy św. Anny. Na terenie parafii mieszka Kapelan Szpitala Rejonowego i Szpitala na Górcie.

Statystyka:

Na podstawie danych uzyskanych w czasie Wizyty Duszy

pasterskiej w 2014 roku możemy stwierdzić, że na terenie parafii:

Zamieszkuje - 5198 osób

Wierzących - 5168

Rodzin - 1855

Przyjmuje księdza – 1490 rodzin

Zamknięte - 365 (pustostany, stacje i świadomie zamknięte).

Życie Wspólnoty parafialnej:

chrztów: 64

Pogrzebów: 64

Ślubów: 25

ogółem rozdano 160 000 kom. Św.

Sakrament Bierzmowania 66 młodzieży.

Życie duchowe:

Piękną i godną naśladowania jest postawa rodzin, które razem z dziećmi uczęszczają na Msze święte niedzielne. Tylko przed takimi rodzinami jest szansa na przekazanie wiary następnemu pokoleniu. Niestety dostrzegamy też niepokojący spadek frekwencji na Mszach św. niedzielnych rodzin wychowujących dzieci.

Zewnętrzny tego przykładem była w tym roku znikoma obecność dzieci na Rekolekcjach Wielkopostnych i Adwentowych. Również słaba frekwencja dzieci i młodzieży na świątecznych Mszach św.

Objawia się to również kryzysem wiary nastolatków, którzy niejednokrotnie z własnej woli nie przystępują do Sakramentu Bierzmowania. Jest to znak słabości wiary i słabego związku z Kościołem dużej części rodzin wychowujących dzieci. Taka postawa wynika też z negatywnego wpływu środowiska laickiego i rówieśniczego, które oddziałuje na nastolatków poza domem, a rodzice nie mają na to wpływu.

Obserwujemy odejście starszych dzieci i młodzieży od sakramentu pokuty. Niestety zaowocowały już postawy rodziców, którzy przywożą swoje dzieci na Mszę św. z racji przygotowania do sakramentów, a sami ten czas spędzają w samochodzie.

Niejednokrotnie spotykamy się z niedojrzałymi i bezmyślnymi postawami młodzieży w sprawach wiary świadczącymi o tym, że młodzi nie utożsamiają wiary z postawami życiowymi. Obrazuje to następujący przykład: ostatnio ktoś z grona uczniów tuż po bierzmowaniu wypisał się z lekcji religii w szkole średniej, a za dwa tygodnie przyszedł prosić o zaświadczenie, że może być świadkiem bierzmowania wobec innego ucznia.

W ubiegłym roku zwiększyła się liczba związków niesakramentalnych, nie mających żadnych przeszkód w zawarciu ślubu kościelnego. Argumentem jest nieraz stwierdzenie, że teraz jest inna moda. Na szczęście spotykamy się też z postawami młodych żyjących w związku niesakramentalnym, pragnących uporządkowania życia przed Bogiem. Naszej parafii nie omijają patologie alkoholizmu, narkomanii i rozwodów małżeńskich i rozwiązości. Na takie postawy może mieć dodatkowo wpływ swobodny i demoralizujący sposób życia niektórych kuracjuszy przybywających do uzdrowiska.

Zwiększyła się liczba osób umierających bez Sakra-

mentów Świętych z powodu zaniedbania ze strony najbliższej rodziny. Jednak pocieszającą i piękną jest praktyka rodzin w parafii, które co miesiąc zapraszają księży z posługą sakramentalną do swoich chorych i osób starszych. W czynny sposób we wspólnocie modlitewnej i w ponoszeniu kosztów utrzymania parafii uczestniczy około 30% parafian. Pozostali czynią to okazjonalnie i nieproporcjonalnie do możliwości.

W życiu liturgicznym parafii uczestniczy duża grupa przebywających w uzdrowisku kuracjuszy. Trzeba to jasno powiedzieć: wzbogacają oni naszą wspólnotę modlitewną, jak również partycypują w pracach przy kościele przez ofiary składane na tacę i darowizny na rzecz kościoła.

W parafii funkcjonują następujące Wspólnoty:

I Wspólnota Drogi Neokatechumenalnej 30 osób, Wspólnota składają się z wiernych z Buska Zdroju, Chmielnika i z Pińczowa.)

Wspólnota św. Brata Alberta 14osób

Odnowa w Duchu Św. 20 osób

Krąg Biblijny 7 osób

Apostolat Maryjny 6 osób

Apostolstwo Pomocy Duszom Czyścącym 20 osób

Róże Różańcowe 40 osoby

Terenowe Biuro Radia Maryja 5 osób i 50 sympatyków

Caritas Parafialna 9 osób

Chór Parafialny 16 osób

Schola 20 osób

Ministranci 13 osób

Dziecięce Koło Misyjne kilkanaście osób.

Większość wspólnot jest w wieku dojrzałym, niewielki procent stanowią dzieci i młodzież, a brak od pewnego czasu grupy młodzieżowej w wieku gimnazjalno-licealnym. Istniejące wspólnoty parafialne w sposób czynny włączają się w życie religijne i duszpasterskie parafii. Jako szczególnie aktywne należy wyliczyć obecnie Wspólnotę św. Brata Alberta (organizuje comiesięczne Msze św.z dzieleniem chleba, Wigilie u św. Brata Alberta, pikniki zbierając fundusze na prace w parafii), Chór Parafialny, Caritas oraz Scholę Parafialną „Albertowe Słoneczka”. Ostatnio ożywiła swoją działalność Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym, organizując „Seminarium Wiary”.

Na terenie parafii funkcjonuje Poradnictwo Rodzinne, gdzie mogą znaleźć pomoc doradczą w dziedzinie etycznej regulacji poczęć małżonkowie i osoby przygotowujące się do małżeństwa.

Media Parafialne.

Systematycznie działa strona parafialna: www.albert-busko.pl. Dla informacji podam, że w ciągu ubiegłego roku odwiedziło stronę około 230 000 osób. Na stronie można nie tylko odnaleźć bieżące ogłoszenia parafialne, wiadomości z życia Kościoła, teksty i zdjęcia, ale również pliki dźwiękowe nauk rekolekcyjnych i kazań. Systematycznie wychodzi miesięcznik parafialny „Boski Zdrój”, który w przekazywanych treściach nie ogranicza się jedynie do życia parafii, ale opisuje też wydarzenia lokalne i z życia Kościoła Powszechnego.

Najważniejsze wydarzenia 2014:

-Peregrynacja Figury Św. Michała Archanioła z Góry Gargano.

-Jubileusz 50-lecia Kapłaństwa ks. Kanonika Jana Pałyasa. Przy tej okazji podaję do wiadomości, że ks. Jan od Nowego Roku zamieszkał w Domu Księży Emerytów w Kielcach.

-Nadanie przez Ojca św. Franciszka tytułu Prałata (Kapelana Jego Świątobliwości) proboszczowi tutejszej parafii.

-Wizyta nowo mianowanego Biskupa Kieleckiego ks. Jana Piotrowskiego w naszej parafii na Wigiliu u św. Brata Alberta.

-Pielgrzymki do Niepokalanowa i Grobu bł. Ks. Popiełuszki w Warszawie, do Lichenia i Gniezna, do Wambierzyca i Pragi, do Rzeszowa oraz do Sanktuarium Bł. Karoliny Kózkówny w Zabawie.

-„Spotkania z Emanuelem” w których uczestniczy grupa młodych parafian przygotowujących się do Świątowych Dni Młodzieży w 2016 roku.

Rzeczy nowe:

W minionym okresie coraz częściej zdarzają się przypadki pogrzebów organizowanych w kościele parafialnym, gdzie zmarłego żegnają też parafialne dzwony. Warto wziąć pod uwagę taką możliwość, chociażby ze względu na to, że warunki w kościele są o wiele lepsze niż w kaplicy przedpogrzebowej, a komunikacja na cmentarz własnymi samochodami nie zwiększa kosztów pogrzebu.

Msze św. w intencji „O uzdrowienie i uwolnienie”, odprawiane co dwa miesiące przez Ojca Pacyfika z Pińczowa gromadzące coraz liczniejsze grono wiernych.

Wydarzenia natury artystycznej:

- Festiwal im. Krystyny Jamróz,
- Recital Gwendolyn Bradley i Janusza Wolnego,
- Recital organowy Emmanuela Bączkowskiego.

Współpraca z organizacjami zewnętrznymi:

Parafia jest partnerem w projekcie realizowanym przez Caritas Diecezji Kieleckiej w ramach POKL, pod nazwą Lokalne Centrum Ekonomii Społecznej Subregion Południowy. Owocem współpracy Parafii ze Słonecznym Liderem stało się pieczenie podpłomyków w Izbie Chleba. Co czwartek grupa kuracjuszy około 100 osób po wcześniejszym zwiedzaniu kościoła uczestniczy w misterium pieczenia podpłomyków. Spotkania mają na celu przypomnienie świętości chleba jako daru Bożego, szacunek do niego i umiejętności dzielenia się tym darem. W przygotowaniu podpłomyków uczestniczy stała grupa parafian wolontariuszy.

Z parafią związana jest Grupa Rekonstrukcji Historycznej „Pułk Żuawów Śmierci”, przechowująca tradycje Powstania Styczniowego, w którym uczestniczył Adam Chmielowski późniejszy święty i Grupa Teatralna „Pegaz” specjalizująca się w spektaklach historycznych.

W 2014 roku nasza parafia uczestniczyła w następujących projektach:

1. WYKLUCZ SIĘ – projekt dofinansowany przez Zarząd Powiatu Buskiego (2000 PLN). W jego ramach odbył się w dniu 17.06.2014r VII Parafialny Piknik Ekologiczny. W rozlicznych konkursach wręczono 62 atrakcyj-

ne nagrody.

2. KOSARZYSKA 2014 - projekt dofinansowany przez Burmistrza MiG Busko - Zdrój (10000 PLN). W jego ramach odbył się w dniach 19 - 22.06.2014r wyjazd w góry dla 30-osobowej grupy dzieci i młodzieży z parafii.

3. BUSKIE DNI DZIEDZICTWA 2014 - projekt dofinansowany przez Burmistrza MiG Busko - Zdrój (3000 PLN). W jego ramach odbyły się warsztaty pieczenia chleba i prelekcje tematyczne. W projekcie uczestniczyły grupy dorosłych i dzieci, łącznie ponad 400 osób.

4. EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA 2014 - projekt dofinansowany przez Zarząd Województwa Świętokrzyskiego (1000 PLN). W jego ramach odbyły się warsztaty pieczenia chleba i prelekcje tematyczne. W projekcie uczestniczyły grupy dorosłych i dzieci, łącznie ponad 200 osób.

SPRAWY FINANSOWE

Spląty zadłużeń:

W minionym roku udało się spłacić szereg zadłużeń.

-Spłaciliśmy zadłużenia dotyczące prac na dachu - 15 000zł.

-Spłaciliśmy kolejną ratę za prace śp. Stanisława Dygi w Kaplicy Fatimskiej 10 000zł.

-Spłaciliśmy końcówkę należności za prace przy detalach kamieniarskich w wysokości 10 000zł.

-Spłaciliśmy część zadłużenia za prace elektryczne przy kaplicy św. Anny i w kościele w wysokości 15 000zł.

- Spłaciliśmy pozostałą część zadłużenia w wysokości 50 000zł za fresk w kaplicy chrzcielnej i w kaplicy Miłosierdzia Bożego. (razem 100 000zł)

Działania w dziedzinie materialnej:

-Wykonaliśmy 68 ławek za sumę 154 000zł z transportem. Ławki budujemy z pieniędzy konkretnie zaadresowanych na ten cel. I tak w minionym roku na ławki wpłynęło 710 ofiar w których złożono łącznie 67 890 zł. Obecnie zamówione jest 40 pozostałych ławek do nawy głównej kościoła. Kosztować będą 72 000 zł. W ubiegłym roku wpłaciłem na ten cel 10 000 zł zaliczki. Ławki będą gotowe na początku marca br.

-W Ludwisarni Felczyńskich w Przemyślu odlany został dzwon za sumę 53 000 zł ufundowany przez pana Jana Sawikę z Warszawy. Pan Mieczysław Sas gratisowo wykonał konstrukcję stalową na powieszenie wszystkich naszych dzwonów, a koszty ogrodzenia wokół dzwonnicy w wysokości 3950 zł pokryliśmy z parafialnych funduszy.

-Prace konserwatorskie i remontowe w kościołach i w budynku parafialnym wyniosły w minionym roku 9500 zł.

-Wykonaliśmy replikę zabytkowego późnogotyckiego tryptyku z Chotelka Zielonego. Dzieło wykonane na podstawie badań historycznych zgodnie ze starymi technikami malarskimi ufundował dla naszej Parafii pan Ryszard Lisik współwłaściciel Zakładu Górniczego Hydrogeotechnika wydobywającego wody siarczkowe. Cena Tryptyku wyniosła 15 000zł. tryptyk został umieszczony w kościółku w Chotelku Zielonym.

Prace remontowe w Kaplicy św. Anny.

-W minionym roku wznowiliśmy prace konserwatorskie przy kaplicy św. Anny. Roboty dotyczyły:

-Wykonania wierceń i ekspertyz badawczych gruntu wokół kaplicy. -Wykonania ostatecznej izolacji pionowej fundamentów.

-Wykonania izolacji poziomej zapobiegającej przenikaniu wód gruntowych do murów przez wprowadzenie krzemianów do gęsto nawierconych otworów u podnóża murów.

-Wykonano tynki zewnętrzne prezbiterium.

-Wykonano gzymsy zwieńczające mury prezbiterium oraz cokół podmurówki całej kaplicy kamieniem pińczowskim.

-Dokonano oczyszczenia i konserwacji kamienia bocznych ścian nawy kaplicy. Za te prace wypłacono 22 000 zł, pozostaje do zapłaty 14 500 zł.

-Wymieniono wszystkie okna w kaplicy na dębowe 30 000 zł.

-Zakupiono dwa witraże do zakrystii z wizerunkami bł. Karoliny Kózkówny i bł. ks. Jerzego Popiełuszki za sumę 5570 zł (ich montaż odbędzie się wiosną).

-Wykonano nowe drzwi zewnętrzne do zakrystii za 4000zł

-We wnętrzu kaplicy wykonano mechanizmy do podnoszenia obrazów w głównym ołtarzu za 6100 zł i zmodernizowano nagrzewnice ogrzewania wnętrza.

Ogółem ubiegłoroczne prace przy kaplicy wyniosły 140 200 zł pozostaje do spłacenia 14 500 zł.

Wszystkie wydatki ubiegłego roku, wyniosły ogółem 433 420 zł.

Tak kształtują się tylko wydatki inwestycyjne.

Oplaty za media, pensje pracowników oraz sumy przechodnie na instytucje kościelne i państwowe to dodatkowo 290 330 zł. Stanowi to po stronie poniesionych wydatków sumę 723 750 zł. (Z darowiznami ponad 800 000zł) Przychody:

Na sumę przychodów składają się: Taca, ofiary z kółdy, Ofiary z opłatków, ofiary składane na kościół, ofiary uzyskane przy organizacji pikników i ofiary kuracjuszy ofiarowane przy okazji pieczenia podplomyków –razem 739 770zł co powiększone o darowizny daje ponad 800 000 zł. Z około 1900 rozniesionych przez Pana kościelnego kopert powróciło do końca roku 749 kopert w których złożono łącznie 29 590 zł i jedna koperta z 10 000 zł co stanowi razem 39 590 zł. Serdeczne Bóg zapłać wszystkim ofiarodawcom którzy umożliwili podjęcie wspomnianych prac.

Planowanie na przyszłość.

W 2014 rok wchodzimy z nową nadzieją ale i z poczuciem wielkiej odpowiedzialności za przyszłość. W dziedzinie duchowej przyświeca nam hasło Nowego Roku Duszpasterskiego. Brzmi ono: „Nawróćcie się i wiercie w Ewangelię”. To zadanie dla każdego z nas na co dzień, bo życie chrześcijanina jest drogą ciągłego nawracania się.

W dziedzinie materialnej planujemy zakończenie prac przy zachodniej elewacji Kaplicy św. Anny i uporządkowanie jej bezpośredniego otoczenia.

W kościele parafialnym uważam, że prace należy ukierunkować na zagospodarowanie przestrzeni przed wej-

ściem do kościoła. Na początek byłoby to około 300m² powierzchni. Jest to praca kosztowna ze względu na konieczność zastosowania trwałych materiałów.

W Kaplicy Fatimskiej będziemy kontynuować prace artystyczne i dążyć do wyposażenia kaplicy stałe ławki.

Swego czasu zaniepokoiłem parafian pomysłem zakupu tradycyjnych organów do naszego kościoła. Znakomita z punktu widzenia finansowego okazja minęła bezpowrotnie. Uważam jednak, że dobrze abyśmy wiedzieli, dlaczego warto o tym myśleć w perspektywie czasu. Po pierwsze, tradycyjne organy mają piękniejsze naturalne brzmienie. Po drugie, w sytuacji naszego kościoła, zbudowanie klasycznego prospektu organowego może bardzo polepszyć trudną akustykę świątyni, bo zlikwiduje potężną płaszczyznę gładkiej tylnej ściany. Postanowiłem więc tworzyć powoli fundusz, który pozwoliłby być gotowym w sytuacji kolejnej okazji zakupu instrumentu z zamkniętych kościołów w Niemczech.

Na 2015 rok składam moim Parafianom i Kuracjuszom przebywającym w Uzdrowisku najlepsze życzenia zdrowia, długich lat życia i pokoju w sercach oświeconych łaską Ducha Świętego oraz radości ze systematycznego spotykania się z Panem czasu - Jezusem Chrystusem i ze wspólnotą wierzących w naszym pięknym, niedawno poświęconym kościele.

Szczęście Boże!

Proboszcz ks. Marek Podyma.

PRZYGOTOWANIA DO ŚWIATOWYH DNI MŁODZIEŻY KRAKÓW 2016

Swoją pamięcią wracam do roku 1991, gdy jako młody chłopak uczestniczyłem w ŚDM w Częstochowie. To doświadczenie Kościoła młodych ludzi z całego świata owocuje w moim życiu przez cały czas.

Papież Franciszek tym razem zaprosił młodzież do Krakowa w 2016 roku. Jako Kościół po raz kolejny stoimy przed wielką szansą ożywienia wiary i doświadczenia mocy Ducha Świętego. Chcemy dobrze przygotować nasze serca i szczególną troską otoczyć młodzież, która niesie w swoich sercach tęsknotę za miłością, dobrem i sprawiedliwością.

W ramach przygotowań podejmujemy w naszej diecezji wiele inicjatyw.

- promujemy ŚDM w mediach i serwisach społecznościowych, przez plakaty i ulotki zachęcamy młodych do zaangażowania się w przygotowania,
- realizujemy projekt "L4", który polega na tym, że młodzi odwiedzają chorych i modlą się z nimi o owoce ŚDM,
- kolejnym projektem jest "BdB" czyli "Bilet dla Brata", zbieramy fundusze na sfinansowanie pobytu w Krakowie młodzieży z Europy Wschodniej i Zakaukazia,
- najnowszą inicjatywą jest zbieranie kluczy z przeznaczeniem na złom. Pieniądze w ten sposób zebrane wspomogą niepełnosprawnych,
- organizujemy grupy wolontariuszy, którzy przygotowu-

ją się do służby podczas Świątowych Dni Młodzieży,
 - poczynawszy od 2014 roku młodzi naszej diecezji spotykają się na comiesięcznej modlitwie nazywanej "Wieczór z Emmanuelem". Najbliższa modlitwa odbędzie się w naszej parafii w Niedzielę Palmową
 - Zapraszamy młodzież do duchowej odnowy, poprzez zaangażowanie się w różne grupy religijne, takie jak Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Odnowa w Duchu Świętym, Oaza, Służba Liturgiczna,
 - przygotowany został diecezjalny znak ŚDM. W symboliczną kulę ziemską wpisane jest imię Emmanuel (imię to tłumaczy się Bóg z nami) oraz krzyż z podwójnymi ramionami nawiązującymi do św. Krzyża.

W naszej parafii powołano Parafialne Centrum ŚDM, które odpowiedzialne jest za przygotowanie duchowe i organizacyjne. Grupa młodzieży uczestniczyła już w kursie wolontariatu i kursie scholii muzycznych.

Ważnym wydarzeniem dla naszej parafii była peregrynacja Symboli ŚDM czyli Krzyża i Ikony Matki Bożej nazywanej Salus Populi Romani 5 lutego 2014.

Św. Jan Paweł II na zakończenie Roku Świętego w 1984 r. przekazał młodzieży krzyż prosząc: Umiłowani młodzi, u kresu Roku Świętego, powierzam wam znak tego Roku Jubileuszowego, Krzyż Chrystusa. Ponieście Go na cały świat jako znak miłości (...) i głoscie wszystkim, że tylko Chrystus jest ratunkiem i odkupieniem."

Od tamtej chwili krzyż był już na wszystkich kontynentach i w wielu krajach, a teraz możemy powiedzieć, że był także w Busku-Zdroju. Na prośbę św. Jana Pawła II Ikona Matki Bożej peregrynuje od 2000 roku.

Młodzież zaniósł symbole ŚDM do najważniejszych miejsc naszego miasta. Najpierw modliliśmy się w szkołach średnich, potem razem z chorymi w Szpitalu Powiatowym. Następnie zgromadziliśmy się na Koronce do Bożego Miłosierdzia w kościele p.w. Bożego Ciała, nabożeństwo Drogi Krzyżowej odbyło się w kościele NP. NM Panny.

W naszej świątyni zgromadziliśmy się wieczorem na Mszy św. i adoracji poprowadzonej przez młodzież. Po Apelu Jasnogórskim w Szpitalu na "Górcze" procesyjnie przenieśliśmy Krzyż do Kaplicy św. Anny, gdzie przez całą noc poszczególne parafie modliły się za młodzież i polecały Bożej Opatrzności przygotowania do ŚDM.

Ks. Adam Wierzbicki

Zespół Szkół Techniczno-Informatycznych.



Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Busku-Zdroju.



Kościół św. Brata Alberta





Szpital na „Górcze”.



DOKĄD SIĘGA WOLNOŚĆ?

Uspokoili się już media po terrorystycznym zamachu na redakcję „Charlie Hebdo” w Paryżu! Znalazły sobie już kolejne tematy. Redakcja powetowała sobie straty po zabitych dziennikarzach dochodami z wielkonakładowego wydania specjalnego. Niszowe piemko przez moment zaistniało wśród znaczących tytułów. A ludzie? Przecież w takim dziennikarstwie, jakie uprawia „Charlie Hebdo”, nie chodzi o człowieka. Człowieka, jego świętości, wartości, którymi żyje w imię wolności wypowiedzi i prasy, można wykić, oszkalować i zniszczyć, podobnie jak i jego świętości. W podobny sposób jak i z Mahometem, kpiono z Jana Pawła II, a chrześcijaństwo dla „Charlie Hebdo” stało się kozłem ofiarnym. Cały zachód słusznie oburzył się z powodu terrorystycznego zamachu, ale kto zastanowił się nad tym, że zamach ten został przez karykaturzystów „Charlie Hebdo” sprowokowany? Wyznawcy Proroka nie znieśli szyderstwa. Ich świat jest czarno-biały. Redaktorzy „Charlie Hebdo” nie posługiwali się żadnymi zasadami i wygląda na to, że byli ignorantami w dziedzinie poczucia poszanowania godności wyznawców Mahometa. My mamy zapisane przez Jezusa miłość nieprzyjaciół i miłosierdzie! A może już tak naprawdę to nie potrafimy bronić swoich świętości? Nie myślę o zamachach - zamach terrorystyczny nie jest drogą chrześcijanina. Myślę o uświadamianiu ludziom, że obok prawa do wolności słowa, stoi prawo do szacunku dla każdego człowieka i świętości, które uznaje w swoim życiu.

Świat stanął solidarnie przy zabitych dziennikarzach, a właściwie nie tak przy nich, jak przy prawie do nieskrępowanego wyrażania swoich poglądów, bez ponoszenia konsekwencji za krzywdzące niesprawiedliwe słowo czy karykaturalny rysunek. Nikt jednak nie mówił przy okazji obrony wolności o odpowiedzialności za słowo. Mówią nam, że możemy sądownie dochodzić swoich praw, gdy obraża się naszą wiarę. Ale kolejne procesy przeciwko bluźnierczej sztuce albo przeciwko publicznemu niszczeniu świętości w naszej katolickiej Polsce, przegrywają chrześcijanie.

Szydercy i bluźniercy, którzy w Paryżu narazili swoje życie i życie innych, zostali okrzyknięci bohaterami.

Wydawcy i wytwórcy gadżetów zarobili na hasle „Jestem z Charlie” Poparcie dla redakcji „Charlie Hebdo” wyraziło w marszu jedności 50 przywódców państw, przywódcy Rady Europy i półtoramilionowy tłum. Gdy to było szczere współczucie, należałoby się cieszyć. Ale to niestety była koniunkturalna hipokryzja. Pytam dlaczego świat przemilczał to, że w Nigrze, gdzie chrześcijanie stanowią zaledwie jeden procent mieszkańców, muzułmanie po piątkowych nabożeństwach spalili wszystkie chrześcijańskie kościoły, szpitale, szkoły i mozolnie budowane przez lata dzieła misyjne, w odwecie za to, że chrześcijanie w Europie znieważają Mahometa. Oni nie rozróżniają pomiędzy sfrustrowanym dziennikarzem, a chrześcijaninem, który nikogo nie pragnie znieważać. Pytam, dlaczego przywódcy Europy nie ujęli się za wypędzonymi i pokrzywdzonymi tysiącami chrześcijan tak, jak stanęli obok garstki agnostyków?



Kaplica Św. Anny.



Fot. Ks. A. Wierzbicki, M. Nogaś, G. Wolczyk

Czym się różnią postawy współczesnych ludzi? Pewnie tym, że, podobni do redaktorów „Charlie Hebdo” w poczuciu bezkarności będą ze zdwojoną energią szydzić z tego, co dla innych święte, a chrześcijanie w Nigrze i w innych częściach świata, gdzie zostali skrzywdzeni przez mahometan, wtedy, kiedy wszystko się uspokoi będą próbowali odbudowywać to co w Imię Chrystusa dotychczas czynili dla dobra innych.

Ks. Marek Podyma

BŁGOSŁAWIONY POETA WŁADYSŁAW Z GIELNIOWA



Przez wiele lat karmiono nas w szkole, że polskie średniowiecze nie wydało znaczącego poety. Mówiło się owszem o anonimowej „Satyrze na leniwych chłopów”, „Rozmowie mistrza Polikarpa ze śmiercią”, „Pieśni o zabiciu Jędrzeja Tęczyńskiego” i „O zachowaniu się przy stole” autorstwa Złoty lub Słoty.

Tymczasem w złotej jesieni polskiego średniowiecza żył i tworzył utalentowany (pierwszy, który pisał równocześnie po polsku i po łacinie) poeta i kompozytor Władysław z Gielniowa.

Żył w latach 1440-1505. Urodził się w Gielniowie koło Opoczna. Wstąpił do zakonu bernardynów i tam wkrótce zasłynął jako złotousty kaznodzieja oraz twórca wzruszających wierszy religijnych; chrystologicznych i maryjnych o wielce skomplikowanych formach antyfon, akrostychów, abecedriuszy i leonin.

Działał zrazu na terenie Krakowa a później długo w Warszawie. Zetknął się osobiście ze świętym Janem Kantym i świętym Szymonem z Lipnicy.

Do dziś wprowadzają w zdumienie wiersze „O, Jezu Nazareński”, „Jasne Krystowe oblicze” – o chuscie św. Weroniki oraz „Jezusa Judasz sprzedał” – śpiewane do dziś w okresie wielkopostnym. Niemniej znane są jego pieśni maryjne: „Już się anieli wiesielią” – o wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny, „Kto chce Pannie Marii służyć” i „Anna, niewiasta niepełna”. Szczególnie wzrusza pisana piękną staropolszczyzną „Świebodność Boga żywego”, gdzie dostrzec można nie tylko szczerze przeżycia religijne, ale także całe bogactwo leksykalne polskiego języka przełomu XV i XVI wieku.

Władysław z Gielniowa zmarł 4 maja 1505 roku. W sto lat potem został patronem Warszawy jako Ładysław z Gielniowa, a w 1750 roku beatyfikował go papież Benedykt XIV.

Z okazji Wielkiego Postu pragniemy zaprezentować pieśń „Jezusa Judasz sprzedał”, która w oryginale brzmi „Żołtaz Jezusow czyli piętnaście rozmyślenia o Bożym umęczeniu”:

Jezusa Judasz sprzedał za pieniądze nędzne,
Bog Ociec Syna wydał na zbawienie duszne;
Jezus kiedy wieczerał, swe ciało rozdawał,

Apostoły swe smętne swoją krwią napawał.

Jezus w ogródek wstąpił z swymi miłośnikami,
Trzykroć się Ołcu modlił za wszystkie grzeszniki;
Krwawy pot s niego płynął dla boju silnego,
Duszo miła, oglądaj miłośnika twego.

Jezusa miłosnego gdy Żydowie jęli,
Baranka niewinnego rwali i targali;
Opak ręce związali Panu niebieskiemu,
Pędem rychłym bieżeli do miasta świętego.

Jezus jest policzek wziął u Annasza wielki,
Do Kajfasza posłan, a tamo jest upłwan;
Oczy mu zawiązali Żydowie okrutni,
Poszyjki mu dawali, w lice jego bili.

Jezus staroście wydan, łajncuchem swiązany,
Piłat Żydow jest pytał, które jego winy,
Widząc jego przez winy, do Heroda posłał,
Żydowie go soczyli, ale Jezus milczał.

Jezus swleczon z odzienia, u słupa uwiązany,
A tak przez miłosierdzia okrutnie biczowany;
Krew z ciała jest płynęła, Pan niebieski zraniony,
O duszo moja, patrzy, płacze rzewno, wzdychaj.

Jezus gdy ubiczowany, na stolcu posadzony,
Cirnim jest koronowany, a przeto jest wzgardzony;
Przed Jezusem klękali rycerze niewierni,
S niego się naśmiewali, na oblicze plwali.

Jezus potem osądzony, Piłat jego sądził,
Od Żydow jest nawiedzony, a w tym Piłat zgrzeszył;
Maryja, Matka Boża, tedy się smęciła,
Wzdychała a płakała i wszystko semgłała.

Jezus s miasta wywiedziony, krzyżem uciążony,
A łotrom jest przyłączony, jak robak wzgardzony;
Matka mu zabiegała, chcąc jego oględać,
A gdy jego użrzała, jęła rzewnie płakać.

Jezusa już krzyżują, patrzy, duszo, pilnie,
Ręce i nogi ranią, krew s ran jego płynie;
Matka gdy to widziała, na ziemię upadła,
Dla Synaczka miłego rada by umarła.

Jezus s krzyżem podniesiony, patrzcie, krześcijani,
Miedzy łotry postawiony, drogą krwią skropiony;
Od Żydow jest pośmiewany, gdy na krzyżu wisiał,
Jezus, miłosierny Pan, wszystko skromnie cierpiał.

Jezus Ołcu sie modlił za swe krzyżowniki,
Smętną Matkę ucieszył, łotra i grzeszniki;
„Pragnę grzesznych zbawienia, duszo moja miła,
już Ołcu polecaję”, wołał wszystką siłą.

Jezusa umarłego stworzenie płakało,
Pana swego miłego barzo żalowało;
Słójnce sie zacimniło, ziemia barzo drżała,
Opoki sie ściepały, groby otwarzały.

Jezusowa Matuchna gdy u krzyża stała,
Bok jego włócznią zbrodio i wielko otworzon;
Krew i woda płynęła z boku najświętszego,
Matuchna jego miła żalowała tego.

Jezus z krzyża sejmowan w niesporną godzinę,
Maryja piastowała ciało swego Syna;
Ciało maścią mazali Jozef z Nikodemem,
W prześcirałdo uwili, potem w grob włożyli.

...Jezusow żołtaz czcicie i często śpiewajcie,

...Maryję pozdrawiajcie, k tej sie uciekajcie;
...Maryja, przez boleści, ktore jeś cirpiała,
...Oddal od nas złości, daj wieczne radości.
Trzykroć pięćdziesiąt mowcie: „Zdrowa bądź Maryja”,
A jeden pacieryz pojcie za każdym dziesiątkiem:
Piętnaście rozmyślenia w Bożym umęczeniu
Są do nieba słopienie, duszne oświecenie. Amen.

Poeta-zakonnik ukazuje 15 epizodów męki Pańskiej tzn. Ostatnia Wieczerza, Modlitwa w Ogrodzie Oliwnym, Uwięzienie Jezusa, Droga od Annasza do Kajfasza, Jezus przed Herodem, Ubiczowanie Chrystusa, Ukoronowanie cierniem, Sąd Piłata, Dźwiganie krzyża, Ukrzyżowanie - rozpacz Matki Bożej, Cierpienie na krzyżu, Ostatnie chwile przed śmiercią, Śmierć na krzyżu, Przebicie boku włócznią, Zdjęcie z krzyża i złożenie do grobu.

Uważny czytelnik zapewne zauważy, że brak jest opisu drogi krzyżowej, m.in. nie ma opisu trzech upadków pod krzyżem, o chuście Weroniki oraz o interwencji Szymona Cyrenejczyka. Podkreślona jest obecność bolejącej Matki Bożej, za to brak wzmianki o Janie Apostole. Poeta nie cytuje też ostatnich słów Jezusa przed skoniem.

Pieśń kończy się dwuzwrotkową apostrofą do czytelnika z instrukcją jak ją należy śpiewać. Należy (jak w rózkańcu) odśpiewać najpierw Ojciec nasz a następnie dzieśięć Zdrowaś Mario a dopiero w końcu piętnaście zwrotek tej pieśni.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć o samym wierszu, który zdradza rodzący się wówczas literacki język polski oraz powstawanie podwalin pod artystyczną budowę wiersza, którą w pełni opanuje dopiero Jan Kochanowski. Wiersz zrywa wyraźnie z luźnym wierszem średniowiecznym na rzecz sylabizmu ścisłego (równa ilość wersów w zwrotce i jednakowa ilość sylab w wersie). W długich, trzynastozgłoskowych wersach występuje stała średniówka po siódmej sylabie:

„Jezusa Judasz przedał// za pieniądze nędzne”.

Średniówka wyznacza granicę intonacji wiersza wznoszącej się i opadającej, czyli antykadencji i kadencji.

Warto jeszcze wspomnieć o zasobie leksykalnym wiersza. Na próżno tu szukać zapożyczeń z obcych języków. Słyszymy tu czystą polszczyznę, jeszcze miejscami nieporadną, ale bezsprzecznie swoją.

Franciszek Rusak

PROSTA WIARA I PROSTE ŻYCIE.

Niedawno pożegnaliśmy najstarszą naszą parafiankę śp. Elżbietę Waclawik ze Zbludowic. W serdecznych słowach żegnali ją najbliżsi członkowie rodziny dziękując za wszystko co otrzymali i czego się nauczyli od niej w czasie jej długiego trwającego 105 lat życia.

Ale również ogromne wrażenie zrobiło podziękowanie pana Mariana Krupy, który jako jeden z czworga osieroconych dzieci po zmarłej sąsiadce Mariannie, doznawał niejednemu raz od zmarłej Elżbiety wraz ze swoim rodzeństwem życzliwej pomocy i o tym nigdy nie zapomniał.

Pan Marian w czasie pogrzebu tak wspominał dobroć, której kiedyś doświadczył: „Po stracie męża w 1963r. - śp. Elżbietą sama wychowała trójkę dzieci w wierze kato-

lickiej, dając im wszystkim średnie wykształcenie. Przez swoją wrażliwość i dobroć serca dostrzegła ogrom nieszczęścia jaka spotkała również czwórkę dzieci sąsiada, którym zmarła mama Marianna Krupa. Nas trzech braci łączyła przyjaźń z jej synem Józefem i wielokrotnie częstowała nas obiadem mówiąc: Siadajcie chłopaki, bo dla Józka jest obiad i dla was też po łyżce będzie. Obecnie wielokrotnie nasuwa mi się pytanie, czy ten szczerzy dar płynący z wielkiej dobroci serca zmarłej, nakarmienia nas małych dzieci sąsiada, nie pozbawił osobiście jej obiadu. Wdzięczność moja dla śp. Pani Waclawik i dla wielu osób ze Zbludowic, które nam pomagały w tej biedzie ukształtowała moja osobowość na całe życie. Teraz działam i pomagam ludziom, a od kilkunastu lat jestem w zarządzie Międzyzakładowej Organizacji NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” przy Fiat Auto Poland i tą społeczną pracą staram się spłacać otrzymany dar od napotkanych przyjaciół z młodości lat. Moja przyjaźń z rodziną zmarłej jest nieprzerwana i trwa, mimo że mieszkam w Bielsku - Białej” - powiedział pan Marian Krupa.

Czy trzeba czegoś więcej? Zasiw dobra czynionego w imieniu Chrystusa powraca. Jezus jest wierny swoim obietnicom. „Cokolwiek uczynilibyście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili”; „Kto w łożach siebie, żać będzie w radości...”.

Niech ta historia będzie zapytaniem i o owoce naszego życia.

Ks. Marek Podyma

NARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKŁĘTYCH

Buskie obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych miały miejsce 28 lutego br. w naszym kościele parafialnym. Mszę św. porządził spektakl młodzieży z Grupy Teatralnej „Pegaz”

W uroczystościach uczestniczyli kombatanci, władze



samorządowe miasta i gminy oraz powiatu z burmistrzem Waldemarem Sikorą i starostą Jerzym Kolarzem, GRH „Żuawi Śmierci”.

Miriam

POD PRZYKRYWKĄ SZCZYTNYCH HASEŁ

Jeśli by Cię ktoś zapytał czy jesteś przeciwko przemocy to oczywiście potwierdzisz. Tym bardziej jeśli to będzie chodziło o przemoc wobec kobiet! Czujemy oburzenie wobec tzw. „damskich bokserów” i mężczyzn nadużywających siły w rodzinie. Chociaż używając określenia „damski bokser” obawiam się, że zostanę źle odebrany przez subtelne i kruche kobiety, które kiereszują sobie twarze na prawdziwych bokserkich ringach. Zmienia się bowiem definicja ludzkich cech uznawanych kiedyś za delikatne, subtelne czy słabe.

Do dziś pamiętam wydarzenie, którego byłem świadkiem ponad 20 lat temu, kiedy jeszcze mieszkalem w bloku na Os. Pułaskiego. Otóż ciszę nocną przerwała gwałtowna kłótnia dwojga młodych ludzi, a potem krzyki bitej przez swojego chłopaka dziewczyny. Nikt nie zareagował. Tylko ja próbowałem uspokoić zwaśnioną parę. Takie sceny budzą odrazę.

Po głosowaniu w Sejmie nad „konwencją o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej” zapytał ktoś posła z PO pochodzącego z Podhala, który akurat głosował przeciwko, czy jego postawa świadczy o tym, że chce mieć prawo do bicia swojej żony? Pytanie zadał człowiek ze statusem doktorskim, zadawałoby się wykształcony, ale jak się okazuje niekoniecznie mądry. W samym tytule konwencji jest pułapka, bo treść jest słuszna, ale jest ona tylko przykrywką do innych niebezpiecznych treści, które kryją się dalej. Dotyczy to bowiem szukania przyczyn przemocy w religii, tradycji i kulturze, co jest fałszywą tezą. A z tym my, jako katolicy nie możemy się zgodzić.

Człowiek wierzący jest zobowiązany do przestrzegania prawa, nie tylko z posłuszeństwa, ale przede wszystkim z przykazania miłości Boga i bliźniego. Nie ma sensu tworzenia rzekomo nowych praw, skoro takie istnieją w prawodawstwie polskim i wystarczy je tylko egzekwować. Samo prawo nie czyni sprawiedliwości.

Chrześcijanin dodatkowo, jeśli tylko się modli, to ma okazje codziennie przypominać sobie Boskie Przykazania, z przykazaniem miłości Boga i bliźniego włącznie. W konwencji próbuje się przemycić lewacką, zupełnie obcą nam koncepcję człowieka. To obca, odległa od koncepcji biblijnej antropologia, w której człowiek żyje sam, poza Bogiem, oddzielony od Niego. Nie chodzi więc o ochronę przed przemocą, ale o zburzenie świadomości, że Bóg stworzył człowieka mężczyzną i kobietą, o zerwanie więzi ze Stwórcą, a potem o możliwość skrepowania człowieka kolejnymi prawami mającymi rzekomo go chronić.

W ten sposób sama konwencja staje się wielkim aktem przemocy wobec tych, którzy chcą żyć według Bożych praw i przykazań jako ludzie pamiętający, że jesteśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Stwórcy.

Ks. Marek Podyma

KURS NA MAŁŻEŃSTWO

W pierwszą niedzielę grudnia, na początku Adwentu rozpoczęły się w naszej parafii kolejne nauki dla narzeczonych. Uczestniczyły w nich kilkanaście par pragnących dobrze przygotować się duchowo do przyjęcia Sakramentu Małżeństwa, w którym będą ślubować przed Bogiem wzajemną miłość, wierność i uczciwość. Duszpasterze naszej parafii przekazali im wiedzę na temat teologii i liturgii Sakramentu Małżeństwa oraz etyki życia małżeńskiego. Na konferencji z doradcą rodzinnym narzeczeni poznali zagadnienia Naturalnego Planowania Rodziny, które pogłębią podczas indywidualnych spotkań.

Tematyka NPR jest tylko jednym z elementów przygotowania pary narzeczonych do przyjęcia Sakramentu Małżeństwa, ale elementem niezwykle ważnym. Żyjemy w czasach, w których rozwój technologiczny i naukowy nabrał niewiarygodnie szybkiego tempa. Coraz więcej wiemy o nas samych i otaczającym świecie. Podobnie jest w sferze płodności człowieka. Ekologia wygrywa ze sztucznymi rozwiązaniami. Coraz częściej człowiek wybiera życie naturalne, ekologiczne, co zawsze było dostępne, a od czego chcieliśmy uciec. Okazuje się, że widząc skutki nowoczesnego, ale sztucznego działania, człowiek zaczyna szanować prawa natury. Sięgamy po zdrową żywność, leczymy się naturalnie korzystając z apteki natury, dbamy o środowisko, uprawiamy fitness, chodzimy na siłownię. Czy więc nie warto stosować ekologii w sferze płodności?

Jestem niepowtarzalna

Aby budować świadomość własną, czy drugiej osoby, musimy zacząć od zrozumienia tego, co się dzieje w czasie całego cyklu w organizmie kobiety, a także, jak funkcjonuje mężczyzna. Jeśli kobieta zapisuje swoje obserwacje, zaczyna równocześnie zachwycać się tym, co widzi. Otóż, jeśli jest zdrowa, to dostrzega charakterystyczną powtarzalność objawów, a z każdym zapisanym cyklem, potrafi coraz bardziej precyzyjnie określić swój czas płodny i niepłodny. Poznaje swoją naturę, towarzyszące jej w poszczególnych okresach cyklu objawy, charakterystyczne tylko dla niej. Dostrzega wówczas swoją wyjątkowość i niepowtarzalność. Jeśli z kolei leczy się z powodu zaburzeń zdrowia ginekologicznego (często bez skutku i jasnej diagnozy), to podczas obserwowania cyklu, zaczyna zauważać i rozumieć nieprawidłowości, jakie one pokazują.

NPR – czym jest?

Naturalne Planowanie Rodziny, to wg definicji Światowej Organizacji Zdrowia (Natural Family Planning), sposób osiągnięcia lub odłożenia poczęcia, oparty na obserwacji występujących w sposób naturalny oznak objawów faz płodności i niepłodności. Ich celem jest:

- Staranie o poczęcie lub odkładanie go
- Ocena momentu poczęcia
- Monitorowanie cyklu miesięczkowego lub monitorowanie płodności
- Ocena zdrowia ginekologicznego
- Umacnianie więzi małżeńskiej

- Zrozumienie własnej kobiecości
- Zdrowy tryb życia, bez sztucznych hormonów

W przypadku nas, chrześcijan, istotny jest jeszcze jeden aspekt:

- Pragnienie bycia wolnym człowiekiem, respektującym Boże przykazania, żyjącym w zgodzie z własnym sumieniem.

Okno płodności

Jest kilka naturalnych metod planowania rodziny. Są to metody objawowo-termiczne. W naszej diecezji propagujemy polską metodę NPR dr Teresy Kramarek. Ważna jest w niej obserwacja głównych objawów płodności tj.:

- Podstawowej Temperatury ciała (PTC)
- Śluzu szyjkowego
- Zmian szyjki macicy sprawdzanych przez samobadanie (fakultatywnie)

Dzięki tym objawom można wyznaczyć tzw. „okno płodności”, które trwa zwykle ok. 8-9 dni, co wynika z: czasu życia komórki jajowej (12-24 godz.) oraz czasu życia plemnika w środowisku śluzu płodnego (zazwyczaj 3-5 dni, max 7). Jeśli małżeństwo, z różnych przyczyn zdecydowało się na odłożenie poczęcia, skuteczność praktyczna naturalnych metod planowania rodziny wynosi 98,2%, już podczas pierwszego roku ich stosowania. Jest niezwykle pomocna także podczas usilnych starań o potomstwo.

Pożądać czy podziwiać?

Można rzec, że jest to metoda idealna, jeśli małżonkowie zaakceptują okresową wstrzemięźliwość seksualną, jeśli potrafią zastąpić ją okazywaniem miłości bez seksu, co jest także elementem pracy nad własnym charakterem, siłą woli, poskramianiem własnego egoizmu na rzecz bezinteresownego daru z siebie. Wydaje się, że właśnie taka sytuacja warunkuje poczucie bezpieczeństwa u obojga małżonków i jest swoistym sprawdzianem ich wierności.

W życiu może być różnie. Zdarzają się choroby, wyjazdy zagraniczne, dłuższe delegacje. I co wtedy? W małżeństwie nastawionym na używanie siebie, nie stosującym okresowej wstrzemięźliwości seksualnej, można się spodziewać, że partner dopuści się zdrady, bo nauczył się zawsze ulegać presji pożądania i nie potrafi kontrolować jego siły. Nie umie też przetwarzać, przemieniać pożądania na bezinteresowny zachwyt nad pięknem kobiecego ciała, harmonii Bożego stworzenia, o czym tak pięknie pisał prof. Fijałkowski.

Odświeżyć miłość

Stosowanie NPR „odświeża” miłość, pozwala na siebie czekać niecierpliwie, aby potem współżyć cudownie naturalnie. Taka postawa pogłębia więzi i, co ważne, świetnie przygotowuje do dwurodzicielstwa. A potrzeba do jej stosowania niewiele:

- Doświadczonego nauczyciela NPR (tylko na dobry początek)
- Karty obserwacji
- Termometru

Pomocą w interpretacji cyklu służy w naszej parafii doradca rodzinny, ale trzeba wiedzieć, że istnieją także zaawansowane środki technologiczne służące rozpoznawaniu płodności, takie jak: Persona, Bioself, progra-

my komputerowe CT Life, Cyclotest, OvaCue, komputery typu Lady Comp, Baby Comp, Perly, które można zakupić przez Internet i wspomagać się nimi w swoich obserwacjach.

Informacji i wiedzy na temat NPR, prokreacji, macierzyństwa, naturalnego karmienia szukać można także na licznych stronach internetowych, bogatych w fora dyskusyjne, porady specjalistów, bezpłatne newslettery, pliki audio i video itp. A oto lista tych najczęściej odwiedzanych przez internautów:

www.lmm.pl, ww.iner.pl, www.npr.republika.pl, www.oplodnosci.plwww.psnpr.com, www.promama.pl www.przepisnamilosc.pl, www.profamilia21.pl, www.naturalnie.republika.pl, www.milosciodpowiedzialnosc.prv.pl, www.zdrowierodziny.org.institut-rodziny.pl

Miejmy nadzieję, że odbyty w grudniu kurs przedmałżeński pomoże przyszłym małżonkom w sposób odpowiedzialny, mądry i trwałe, budować swą przyszłą Rodzinę i przekona ich, że czyste przeżywanie okresu narzeczeńskiego jest istotnym warunkiem powodzenia w realizowaniu powołania małżeńskiego.

Źródła: „*IMAGO- czasopismo Fundacji Pro Humana Vita*” nr 8-9 (3-4 2012), www.przepisnamilosc.pl

W. Fijałkowski, *Ku afirmacji życia. TUM Wydawnictwo Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1993*

T. Kramarek, *Rozpoznawanie okresowej płodności małżeństwa. Metoda objawowo-termiczna, Fundacja „Głos dla Życia”, Poznań 2011.*

Opracowała Małgorzata Bębenek -doradca rodzinny Parafii Św. Brata Alberta

ZAPOMNIANA PRZEZ MIESZKAŃCÓW BUSKA

Dziś mało kto wie, że jedną z pierwszych kuracjuszek Buska – Zdroju była święta Jadwiga, królowa Polski, urodzona w 1374 roku, córka Ludwika Węgierskiego i Elżbiety Bośniaczki.



Według zapisów historycznych święta królowa Jadwiga czterokrotnie, tj. w latach 1389 – 1394, przebywała w Busku – Zdroju, zażywając leczniczych kąpiei u sióstr Norbertanek, które sprowadził do Buska rycerz Dersław w połowie XII wieku.

Królowa przybywała do Buska wraz z mężem – królem Władysławem Jagiełłą

oraz całą świtą.

Wspomnieć należy, że święta królowa Jadwiga położyła znaczne zasługi dla rozwoju Polski, zwłaszcza na niwie kultury i nauki. Na swoim dworze królowa skupiła ówczesną elitę intelektualną kraju. Zleciła pierwsze w naszej historii tłumaczenie Księgi Psalmów na język polski. Po dziś dzień zachował się egzemplarz tego dzieła znany

jako Psalterz Floriański.

Królowa ufundowała wiele nowych kościołów oraz uposażyła już istniejące klasztory. Opiekowała się też szpitalami. W 1397 r., uzyskała zgodę papieża na utworzenie fakultetu teologii na Akademii Krakowskiej.

Według zapisów kronikarzy święta królowa Jadwiga uprawiała surowe umartwienia. W swoim życiu harmonijnie łączyła kontemplację z działalnością praktyczną. Chcąc by chwała Boża nieustannie rozbrzmiewała w katedrze wawelskiej założyła i zapewniała utrzymanie Kolegium Psalterzystów, którego członkowie dzień i noc śpiewali psalmy przed Najświętszym Sakramentem. Ufundowała i również częściowo własnoręcznie wyhaftowała racjonal – drogocenną szatę liturgiczną dla biskupów krakowskich, zachowaną po dziś dzień, używaną podczas największych uroczystości.

Królowa prowadziła działalność charytatywną. Ufundowała szpital w Bieczu, uposażyła szpitale w Sandomierzu i Sączu, otoczyła opieką liczne inne szpitale miejskie i klasztorne, w tym szpital świętej Jadwigi Śląskiej w Krakowie na Stradomiu.

Królowa wykazywała wielką wrażliwość nie tylko na biedę materialną, ale stawała również w obronie ludzkiej godności. Do króla Władysława Jagiełły, kompensującego pieniędzmi krzywdę chłopów, miała powiedzieć: „A któż im łzy powróci?”

Zmarła będąc w wieku 25 lat. W testamencie zapisała swój majątek Akademii Krakowskiej. Została pochowana w katedrze wawelskiej. Kiedy w latach 80 – tych ubiegłego wieku otworzono jej grobowiec, stwierdzono, że klejnoty grobowe wykonane były ze skóry i drewna, a nie ze złota. Po śmierci Jadwigę otoczono kultem. 31 maja 1979 r., została beatyfikowana, a 8 marca 1997 – kanonizowana przez papieża Jana Pawła II. Relikwie Świętej znajdują się w katedrze wawelskiej – w jej północno – wschodniej części – w mensie ołtarza z czarnym krucyfiksem.

W Rzymie, w zbiorach muzealnych Ośrodka Dokumentacji i Studium Pontyfikatu Jana Pawła II, przechowywany jest osobisty, papieski relikwiarz świętej Jadwigi Królowej. Święta Jadwiga jest patronką Polski i apostołką Litwy.

Z racji historycznych jest patronką miast: Nieszawy, Radomska oraz Inowrocławia.

Z tych samych racji, z uwagi na wyżej wspomniane związki z Buskiem, święta Jadwiga królowa powinna być należycie uhonorowana przez tutejsze władze samorządowe, co przyniosłoby chlubę i zaszczyt dla miasta. Jak dotąd nazwano Jej imieniem jedynie małą peryferyjną uliczkę. Nie wybudowano nawet kapliczki ku Jej czci. A może należałoby umieścić wizerunek Świętej Królowej Jadwigi w jednym z witraży remontowanej obecnie kaplicy św. Anny w Zdroju?

Elżbieta Twarowska

POSŁOWIE

Myślę, że z tą pamięcią o świętej Królowej Jadwidze w Busku-Zdroju nie jest tak bardzo źle. Ma przecież swoją ulicę. Jest często wspominana w publikacjach traktujących o historii miasta i okolicy, a w związku z remontem Kapli-

cy św. Anny, już kilka lat temu zarezerwowaliśmy dla niej jedno z okien, w którym znajdzie się witraż z jej podobizną, gdy tylko znajda się środki na realizację. Nie mam też nic przeciw temu, aby za pięknymi propozycjami szły również deklaracje ufundowania takiego witraża. Nic nie stoi również na przeszkodzie podjęcia inicjatywy obywatelskiej zbudowania kapliczki poświęconej św. Jadwidze.

Ks. Marek Podyma

WIADOMOŚCI EKONOMICZNE I NIE TYLKO ...

Dziwiłem się kiedyś, gdy dorośli mówili, że czas pędzi szybciej, dzisiaj sam doznaję nieuchronności czasu. Jak z bicza strzelił minął Adwent, święta Bożego Narodzenia i przeszedł Nowy Rok. A i kolęda minęła niespodziewanie szybko, chociaż licząc dni, trwała tyle samo co każdego roku. Jesteśmy wdzięczni parafianom za życzliwe przyjęcie i ofiary złożone zarówno dla księży, jako podziękowanie za ich pracę jak i za ofiary złożone na inwestycje w naszej parafii. W sumie podczas kolędy i za pomocą przelewów bankowych złożono 119 240 zł. To wielki znak życzliwości i współodpowiedzialności za sprawy parafialne.

Ten miniony czas upłynął w parafii wypełniony normalnymi zdarzeniami duszpasterskimi, ale i nowymi zadaniami, które stawia przed nami Kościół. Wśród ważniejszych wydarzeń należy wyliczyć Rekolekcje Adwentowe, które wygłosił proboszcz z Ustrzyk Górnych ks. Marek Typrowicz prowadzący w swojej parafii Ośrodek Rekolekcyjny, a zarazem budowniczy nowego kościoła w Muczonym dla garstki mieszkających tam parafian i dla odwiedzających Bieszczady turystów. Ks. Marek w liście dziękczynnym przesłanym na moje ręce podziękował ofiarodawcom, którzy w czasie rekolekcji złożyli datki, jako pomoc na budowę kościoła w wysokości 7175.50 zł. Mam nadzieję, że w przyszłości będziemy mogli odwiedzić ten kościółek położony w tak malowniczym zakątku Polski.

24-go lutego przewieziono do naszego kościoła 36 ławek, które ustawiliśmy w 2 rzędach obok ścian. Tym samym nawa główna kościoła została już prawie umeblowana. Pozostaje tylko wykonać dwa konfesjonały, dostosowane stylem i kolorem do ławek i pozostałe ławki do kaplicy Miłosierdzia Bożego oraz do Kaplicy Fatimskiej. Te prace zamierzam rozpocząć jesienią, kiedy stolarze będą mogli podjąć się tego zadania. Tak więc, pozostałych ławek należy spodziewać się z końcem obecnego roku lub początkiem przyszłego.

Przywiezione ławki kosztowały wraz z transportem 73 200 zł i należność za nie została uregulowana z pieniędzy, które parafianie złożyli podczas kolędy jak i z ofiar indywidualnych na ten cel.

To była główna inwestycja początku roku. Zakończyliśmy też prace przy nowej radiofonizacji w Kaplicy św. Anny – wydaliśmy na to 13 422 zł. Równoległe prowadzone są prace elektryczne przy oświetleniu w kaplicy św. Anny. Z końcem ubiegłego roku został wykonany projekt lekkiego, drewnianego ażurowego pawilonu parkowego

dostosowanego do architektury uzdrowiska, który zastąpi tymczasowy namiot, służący dla schronienia kuracjuszy uczestniczących w liturgii. Obecnie trwają starania o uzyskanie pozwolenia na budowę w stosownych urzędach lokalnych jak i u Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Trwają prace projektowe związane z budową ogrzewania w kościółku w Chotelku Zielonym –zakończenie inwestycji przewidujemy przed Wielkanocą. Podjęliśmy prace modernizacyjne przy instalacji elektrycznej w Domu Parafialnym, prowadzimy prace wykończeniowe w kolejnych pomieszczeniach piwnicy. Na wspomniane wyżej prace zostało wypłacone 20 000 zł w formie zaliczek. Wymieniliśmy pięć okien na parterze w budynku parafialnym za sumę 5227,50 zł.

Na etapie projektowym jest zagospodarowanie za pomocą małej architektury, przestrzeni przed głównymi drzwiami kościoła i prowadzących do świątyni schodów. Z natury rzeczy wynika potrzeba porządkowania bezpośredniego otoczenia kościoła, ale również te prace trzeba podejmować roztropnie, aby nie zrobić wszędzie placu budowy bez możliwości szybkiego ukończenia robot z powodu ograniczonych środków.

Najważniejszą jednak dziedziną jest działalność duszpasterska, tworzenie więzi międzyludzkiej i przekazywanie wiary młodym.

Wpłata się w to nawiedzenie Buska i naszej parafii przez Krzyż i Ikonę Matki Bożej –znaki Świątowych Dni Młodzieży. Takim działaniem jest Seminarium Wiary dla osób pragnących pogłębiać znajomość Pisma Świętego i zbliżające się Rekolekcje Wielkopostne. Zachęcam wszystkich do głębokiego przeżywania Wielkiego Postu opierając się na wskazaniach Pisma Świętego. Post przybierający wymiar materialny i duchowy, modlitwa i owoc naszego umartwienia w postaci jałmużny czyli pomocy dla potrzebujących niech staną się probierzem naszej postawy chrześcijańskiej.

Proboszcz: Ks. Marek Podyma

PROGRAM REKOLEKCJI WIELKOPOSTNYCH

w Kościele Św. Brata Alberta w Busku-Zdroju.

15.03-18.03 2015 rok

Rekolekcje przeprowadzi: ks. Michał Olejarczyk

Niedziela 15-03-2015

godz. 7⁰⁰ -Msza św. z nauką ogólną

godz. 9⁰⁰ -Msza św. z nauką ogólną

(Msza św. z udziałem młodzieży)

godz. 10³⁰ -Msza św. z nauką ogólną

(Msza św. z udziałem dzieci)

godz. 12⁰⁰ -Msza św. z nauką ogólną

godz. 16³⁰ -Gorzkie Żale -kazanie pasyjne

godz. 17⁰⁰ -Msza św. z nauką ogólną

godz. 20⁰⁰ -czuwanie w Ogrójcu

Poniedziałek 16-03-2015

godz. 6³⁰ -Msza św. z nauką ogólną

godz. 11⁰⁰ -Msza św. z nauką ogólną

godz. 13¹⁰ -Nauka dla młodzieży

godz. 15³⁰ -Nauka dla dzieci

godz. 16⁰⁰ -Msza św. z nauką ogólną

godz. 17³⁰ -Nauka dla młodzieży gimnazjalnej

godz. 18⁰⁰ -Msza św. z nauką ogólną

godz. 20⁰⁰ -czuwanie w Ogrójcu

Wtorek 17-03-2015

godz. 6³⁰ -Msza św. z nauką ogólną

godz. 11⁰⁰ -Msza św. z nauką ogólną

godz. 13¹⁰ -Nauka dla młodzieży

godz. 15³⁰ -Nauka dla dzieci

godz. 16⁰⁰ -Msza św. z nauką ogólną

godz. 17³⁰ -Nauka dla młodzieży gimnazjalnej

godz. 18⁰⁰ -Msza św. z nauką ogólną

godz. 20⁰⁰ -czuwanie w Ogrójcu

Środa 18-03-2015

Sakrament Pokuty i Pojednania

w godz. 6³⁰-7³⁰; 8³⁰-13⁰⁰; 15³⁰ –18³⁰

godz. 6³⁰ -Msza św. –dla dorosłych

godz. 9⁰⁰ -Msza św. –dla dorosłych

godz. 11⁰⁰ -Msza św. –dla osób starszych i chorych z udzieleniem Sakramentu Chorych.

godz. 13¹⁰ -Msza św. - dla młodzieży

godz. 16⁰⁰ -Msza św. –dla dzieci i młodzieży

godz. 17⁰⁰ -Msza św. –dla dorosłych

Godz. 18³⁰ -Msza św. –dla dorosłych na zakończenie rekolekcji.

POMYŚL CHWILĘ ...

„Weź Krzyż! przyjmij go, nie pozwól aby przygniotły cię wydarzenia, ale z Chrystusem zwyciężaj zło i śmierć! Jeżeli z Ewangelii Krzyża uczynisz program swojego życia, jeśli pójdziesz za Chrystusem aż na Krzyż, w pełni odnajdziesz samego siebie”. *św. Jan Paweł II*

KONTO PARAFII: BANK SPÓŁDZIELCZY BUSKO-ZDRÓJ 21 8480 0004 2001 0007 0120 0001

Cena egzemplarza gazetki: 2 zł

Kolegium redakcyjne: Asystent Kościelny: Ks. Proboszcz Marek Podyma

Redaktor naczelny: Maria Nogaś; **Redakcja:** Alicja Kryczka i Małgorzata Bębenek.

Wydawca: Parafia pw. Św. Brata Alberta Chmielowskiego

ul. Lipowa 1 28-100 Busko-Zdrój

www.albert-busko.pl e-mail: boskizdroj@kielce.opoka.org.pl